



Posłuchaj

()

Początek Pierwszego Listu św. Jana Apostoła

1 Co było od początku, cośmy słyszeli, cośmy widzieli oczyma naszymi, cośmy oglądali i czego ręce nasze dotykały o słowie żywota;

2 Bo żywot oznajmiony jest; i widzieliśmy, świadczymy i opowiadamy wam żywot wieczny, który był u Ojca i zjawił się nam.

3 Cośmy widzieli i słyszeli, wam opowiadamy, abyście i wy towarzystwo mieli z nami: a towarzystwo nasze było z Ojcem i z Synem jego Jezusem Chrystusem.

4 A to wam piszemy, abyście się radowali, a radość wasza zupełna była.

5 A to jest opowiadanie, któreśmy słyszeli od niego, i opowiadamy wam: Iż Bóg jest światłością, a żadnej ciemności w nim nie masz.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.



■. Bogu niech będą dzięki.

■ Błogosławiony mąż, który się boi Pana, alleluja:

■ W przykazaniu jego będzie się kochał wielce, alleluja, alleluja, alleluja.

■ Sława i bogactwa w domu jego, a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.

■ W przykazaniu jego będzie się kochał wielce, alleluja, alleluja, alleluja.

■

■

6 Jeżeliśmy rzekli, iż towarzystwo mamy z nim, a w ciemności chodzimy, kłamamy, a prawdy nie czynimy.

7 Lecz jeżeli w światłości chodzimy, jako i on jest w światłości, towarzystwo mamy między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu.

8 Jeżeliśmy rzekli, iż grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy a prawdy w nas nie masz.

9 Jeżeliśmy się spowiadali grzechów naszych, wierny jest i sprawiedliwy, aby nam odpuścił grzechy nasze i oczyścił nas od wszelkiej nieprawości.

10 Jeżeliśmy rzekli, żeśmy nie grzeszyli; kłamcą go czynimy i nie masz w nas słowa jego.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Smutek wasz, alleluja,



■ Obróci się w radość, alleluja, alleluja.

■ A świat się będzie weselił, a wy się smucić będziecie, ale smutek wasz.

■ Obróci się w radość, alleluja, alleluja.

■

■

1 Synaczkowie moi, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. Ale jeźliby kto zgrzeszył, rzecznika mamy u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego;

2 A on jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, ale i wszego świata.

3 A przez to wiemy, iżśmy go poznali, jeźlibyśmy przykazania jego zachowywali.

4 Kto mówi, że go zna, a przykazania jego nie chowa, kłamcą jest, a prawdy w nim nie masz.

5 Lecz kto zachowywa słowo jego, prawdziwie się w nim miłość Boża wykonała.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Cenna jest w oczach Pana, alleluja,

■ Śmierć świętych Jego, alleluja.

■ Strzeże Pan wszystkich kości ich, jedna z nich się nie skruszy.

■ Śmierć świętych Jego, alleluja.



■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ Śmierć świętych Jego, alleluja.

■
Z dzieła „Przeciw Jowinianowi” autorstwa św. Hieronima, kapłana z Betlejem.

■
postół Jan był jednym z uczniów Pana. Tradycja głosi, że był najmłodszym spośród apostołów. Był dziewicą, gdy dotknęła go wiara w Chrystusa, i pozostał dziewicą na zawsze. Dlatego właśnie był „ucznem, którego Jezus miłował” bardziej niż wszystkich innych, i dlatego „oparł się na piersi Jezusa”. Kiedy Piotr, który był żonaty, chciał zapytać Pana, kto zamierza Go zdradzić, nie odważył się zapytać sam, ale skinął na Jana, aby ten zapytał. Jan 13, 23-24. Po Zmartwychwstaniu, kiedy „Maria Magdalena przyszła i powiedziała uczniom, że Pan zmartwychwstał, Piotr i Jan pobiegli razem do grobu, ale Jan wyprzedził Piotra”. XX, 2-4. Później, gdy apostołowie byli na Morzu Galilejskim, na łodzi, łowiąc ryby, „Jezus stał na brzegu, ale uczniowie nie wiedzieli, że to Jezus”, aż dziewica rozpoznała Dziewicę, a „ten uczeń, którego Jezus miłował, rzekł do Piotra: To jest Pan”.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Światłość wiekuista świecić będzie Świętym Twoim, Panie.

■ Po wieczne czasy, alleluja, alleluja.



■ Radość wiekuista będzie na głowach ich: wesele i uradowanie otrzymają.

■ Po wieczne czasy, alleluja, alleluja.



Jan był zarówno apostołem, jak i ewangelistą oraz prorokiem. Był apostołem, ponieważ pisał do Kościołów jako ich Nauczyciel. Był ewangelistą, ponieważ napisał jedną z Ewangelii, czego nie uczynił żaden inny z dwunastu apostołów, z wyjątkiem Mateusza. Był prorokiem, ponieważ gdy przebywał na wyspie Patmos, na którą został wygnany przez Domicjana z powodu głoszenia świadectwa o Panu, ujrzał tam Apokalipsę, zawierającą tak niezgłębione tajemnice dotyczące „rzeczy, które mają nastąpić”. Apok. 1, 19. Tertulian mówi również, że kiedy był w Rzymie, wrzucono go do naczynia z wrzącym olejem, ale wyszedł z niego czystszy i zdrowszy niż przedtem.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Mocą wielką, dawali Apostołowie

■ Świadectwo Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa Pana naszego, alleluja, alleluja.

■ Napełnieni Duchem świętym, mówili z ufnością słowo Boże.

■ Świadectwo Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa Pana naszego, alleluja, alleluja.



■ To, co odróżnia jego Ewangelię od pozostałych trzech, jest ogromne. Mateusz rozpoczyna swoje dzieło słowami: „Księga



rodowodu Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama”. Pierwsze słowa Łukasza odnoszą się do kapłaństwa Zachariasza, natomiast Marek zaczyna od prorocत्व Malachiasza i Izajasza. Pierwsza ma oblicze człowieka, z ludzkim rodowodem; druga ma oblicze ciełęcia, będąc ofiarą złożoną przez kapłanów; trzecia ma oblicze lwa, a nawet „głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”; ale Jan, o którym piszę, jest jak szybujący orzeł, Ap. iv. 7, którego królewski lot unosi go ponad chmury zgromadzone nad ziemią, orła, który zmierza w kierunku samego Ojca i który woła: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo”.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Ci są barankowie nowiuchni, którzy opowiedzieli, alleluja, dopiero przyszli do źródeł,

■ Napełnieni są jasnością, alleluja, alleluja.

■ Przed oblicznością a Baranka, obleczeni są w szaty białe i palmy w rękach ich.

■ Napełnieni są jasnością, alleluja, alleluja.

■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ Napełnieni są jasnością, alleluja, alleluja.

■

Z Ewangelii według św. Mateusza

■



W tym czasie podeszła do Niego matka synów Zebedeusza wraz z synami, oddając Mu cześć i prosząc Go o coś. On rzekł do niej: „Czego chcesz?”. Ona odpowiedziała Mu: „Powiedz, aby ci dwaj moi synowie zasiadali w Twoim królestwie, jeden po Twojej prawicy, a drugi po lewicy”. Jezus zaś odpowiedział: „Nie wiecie, o co prosicie”. Czy możecie pić kielich, który ja będę pił? Odpowiedzieli mu: Możemy. On rzekł do nich: Kielich mój rzeczywiście będziecie pić, ale o to, czy zasiądziecie po mojej prawej czy lewej stronie, nie do mnie należy wam to dać, lecz tym, dla których przygotował to mój Ojciec.

Homilia św. Hieronima, kapłana z Betlejem.

Komentarz do Ewangelii św. Mateusza, rozdział XX, księga III

Matka synów Zebedeusza wzięła swoje wyobrażenie o Królestwie Pańskim, skoro On sam przed chwilą powiedział: „Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie, a oni skazują Go na śmierć i wydadzą Go poganom, aby Go wyszydzili, biczowali i ukrzyżowali”. Powiedział swoim drżącym uczniom o okrucieństwach, jakie czekały Go podczas Jego Męki, a jednak ta matka przyszła do Niego, by prosić o udział swoich synów w chwale Jego Triumfu. Myślę, że stało się tak dlatego, że Pan, po tym, jak powiedział wszystko inne, dodał również: „A trzeciego dnia zmartwychwstanie”. Kobieta przypuszczała, że po Jego zmartwychwstaniu Jego królestwo zostanie natychmiast ustanowione i że to, co zostało obiecane na Jego powtórne przyjście, spełni się już przy Jego pierwszym przyjściu. I tak, z kobiecą pochopnością, zapomniała o przyszłości i chwyciła się teraźniejszości.

Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.



■ Bogu niech będą dzięki.

■ Jam jest prawdziwym krzewem winnym, a wy latoroślami.

■ Kto mieszka we Mnie, a Ja w nim, ten wiele owocu przynosi, alleluja, alleluja.

■ Jako Mnie umiłował Ojciec i Ja was umiłowałem.

■ Kto mieszka we Mnie, a Ja w nim, ten wiele owocu przynosi, alleluja, alleluja.

■

■ matka poprosiła, ale Pan skierował swoją odpowiedź do uczniów, rozumiejąc, że złożyła ona tę prośbę w posłuszeństwie wobec ich życzeń. „Czy możecie pić z kielicha, z którego Ja będę pił?” Z Pisma Świętego dowiadujemy się, że przez ten kielich rozumiał On Mękę Pańską, o której czytamy, że rzekł: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech ten kielich mnie ominie!” Podobnie jest napisane w Psalmie 115: „Wezmę kielich zbawienia i będę wzywał imienia Pana”, a czym był ten życiodajny kielich, mówią nam słowa, które wkrótce po tym następują: „Cenna jest w oczach Pana śmierć Jego świętych”.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Białymi się stali Nazarejczycy Jego, alleluja. Oddali Bogu chwałę, alleluja.

■ I jak mleko stężeli, alleluja, alleluja.

■ Nad śnieg jaśniejsi i bielsi od mleka, bardziej rumiani, niż stara kość słoniowa, piękniejsi niż szafir.

■ I jak mleko stężeli, alleluja, alleluja.



■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ I jak mleko stężeli, alleluja, alleluja.

■

■ Powstaje pytanie, w jaki sposób dwaj synowie Zebedeusza, a mianowicie Jakub i Jan, wypili kielich walki z grzechem aż do krwi, skoro z Pisma Świętego wiemy, że „król Herod zabił mieczem Jakuba, brata Jana”, a Jan zakończył swoje ziemskie życie śmiercią naturalną. Jeśli jednak przeczytamy Kroniki Kościoła, znajdziemy tam opis tego, jak Jan, z powodu świadczania o prawdzie, został wrzucony do kotła z wrzącym olejem i chociaż ten święty bohater wyszedł z niego bez szwanku i kontynuował swoją pielgrzymkę tutaj jeszcze przez jakiś czas, zanim otrzymał koronę z rąk Chrystusa, zostając natychmiast wygnanym na wyspę Patmos, to jednak widzimy, że miał duszę męczennika i wypił ten sam kielich męczeństwa, który wypili trzej młodzieńcy w rozpalonym piecu ognistym, choć prześladowca nie przelał faktycznie jego krwi.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ {z Sanktorału}

■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

■ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

■ ódlmy się.

Boże, Ty widzisz jak ze wszech stron zło na nas uderza, spraw więc, prosimy Cię, niech nas wspiera chwalebne



wstawiennictwo Świętego Jana, Apostoła Twego i Ewangelisty.

Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

℟. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!



Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related